

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 27 luty 2017 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant	sekretarz sądowy Tamara Oktaba

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B. (1)

przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W.;

o ochronę dóbr osobistych;

orzeka:

1. nakazuje pozwanemu (...) S.A. w W. usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powódki J. B. (1) poprzez przesłanie do powódki na jej adres, oświadczenia następującej treści:

(...) S.A. w W., składa wyrazy ubolewania z powodu bezprawnego naruszenia dóbr osobistych pani J. B. (1) poprzez udzielenie osobom nieupoważnionym w dniach 10.02.2015 roku i 11.02.2015 roku, informacji dotyczących zawartej przez nią umowy, wysokości zadłużenia i daty wymagalności a także zamiaru podjęcia działań windykacyjnych w stosunku do pani J. B. (1)”;

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. B. (1), **kwotę 1.000,00 (jeden tysiąc) złotych** tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 04 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4. zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. B. (1), **kwotę 1.080,00 (jeden tysiąc, osiemdziesiąt) złotych** bez podatku VAT tytułem zwrotu kosztów procesu – wynagrodzenia pełnomocnika radcy prawnej J. B. (2) z tytułu pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

5. przyznaje radcy prawnej J. B. (2) ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, **kwotę 7.200,00 (siedem tysięcy, dwieście) złotych** bez podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, **kwotę 1.011,00 (jeden tysiąc, jedenaście) złotych** tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części powództwa oraz wydatków;

7. odstępuje od obciążania powódki J. B. (1) kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) S.A. w W.;

8. nieuiszczone koszty sądowe obciążające powódkę J. B. (1) przejmuje na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 451/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 kwietnia 2016 r. powódka J. B. (1) wniosła o nakazanie pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W.:

- zaniechania naruszeń dóbr osobistych Powódki, w postaci prawa do prywatności i dobrego imienia, poprzez zaprzestanie udzielania osobom postronnym informacji dotyczących istoty zawarcia przez Powódkę umowy o abonament z nc+, jej numeru, wysuwanych w stosunku do Powódki żądań finansowych, ich wysokości, daty wymagalności, jak również zamiaru podjęcia działań windykacyjnych w stosunku do niej oraz ujawnienia informacji o jej zadłużeniu w biurze informacji gospodarczej;
- usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie w formie pisemnej i przesłanie na adres Powódki, oświadczenia o przeprosinach, następującej treści:

(...) S.A. składa wyrazy ubolewania z powodu bezprawnego naruszania dóbr osobistych pani J. B. (1) poprzez udzielanie, osobom postronnym, informacji dotyczących istoty zawarcia przez nią umowy o abonament z nc+, jej numeru, wysuwanych w stosunku do niej żądań finansowych, ich wysokości, daty wymagalności, jak również zamiaru podjęcia działań windykacyjnych w stosunku do pani J. B. (1) oraz ujawnienia informacji o jej zadłużeniu w biurze informacji gospodarczej, naruszającego jej prawo do prywatności i dobre imię. (...) S.A. zobowiązuje się nie dokonywać takiego naruszania dóbr osobistych w przyszłości”.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 20 000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz C. Diecezji (...) kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 4 grudnia 2014 r. wypowiedziała umowę o abonament nr (...) (...), zawartą z (...) (...) sp. z o.o., którego następcą jest pozwany. Podniosła też, że pozwana w rozmowach telefonicznych udzielała osobom postronnym informacji dotyczących zawartej przez nią umowy, naruszając tym samym jej dobra osobiste w postaci prawa do prywatności i dobrego imienia. W rozmowach tych, jak wskazała powódka, pozwana udzielała informacji dotyczących istoty zawarcia przez nią umowy o abonament, jej numeru, wysuwanych w stosunku do powódki żądań finansowych, ich wysokości, daty wymagalności, jak również podjętych działań windykacyjnych oraz informowała o możliwości ujawnienia zadłużenia w biurze informacji gospodarczej. Powódka wskazała, że w związku z tym zwróciła się do pozwanego z żądaniem zaprzestania powyższych praktyk, wyjaśnienia takiego postępowania, wskazania ewentualnych podstaw prawnych oraz przyznania zadośćuczynienia na jej rzecz. Jak wskazała pozwany przyznał, że doszło do nieprawidłowości oraz zaproponował zadośćuczynienie w kwocie 100 zł, które powódka uznała za obraźliwe. Powódka podniosła, że mimo to pozwany nadal wielokrotnie naruszał jej prawo do prywatności udzielając informacji o jej osobie, osobom postronnym. Odnosząc się do kwestii bezprawności, to tę powódka utożsamiała z udzieleniem informacji dotyczących zawartej z C. umowy osobom postronnym, bez zgody powódki. Jednocześnie powódka powołała się rażąco niedbalstwo po stronie pozwanego. Zarzuciła też pozwanemu, że jego działania polegały na nękanii, zastraszaniu i informowaniu osób postronnych o sytuacji finansowej powódki, zawartych umowach i innych szczegółach z życia prywatnego (pozew k. 4 -9).

W dniu 24 czerwca 2016 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiedzią na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych (k.45-50).

Argumentując zasadność swojego stanowiska pozwany wskazał, że powódka nie wykazała, aby doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do przyjęcia, iż informacje dotyczące zawartej przez powódkę umowy zostały udzielane osobom postronnym, w sytuacji gdy konsultanci pozwanej przeprowadzili rozmowy z synem powódki M. B. (któremu powódka udzieliła pełnomocnictwa) oraz jej wnukiem A. B.. Ponadto pozwany wskazał, że powoływanie się przez powódkę na zastrzeżenie numeru telefonu, w sytuacji gdy numer ten został podany przez powódkę jako jej numer kontaktowy na formularzu umowy, jest nieuzasadnionym. Podniósł też, że powódka nie wykazała na czym miałyby polegać jej krzywdy, a także że trudno uznać że zarówno syn powódki jak i wnuk są osobami obcymi. Tym bardziej, że jak wskazał pozwany, osoby te wykazywały duże zainteresowanie wszelkimi okolicznościami dotyczącymi zaległości finansowych abonentki. Co do zarzutu powódki, że pracownicy pozwanego dzwoniли na zastrzeżony numer telefonu, pozwany wskazał, iż numer ten wskazała pozwanemu sama powódka jako numer kontaktowy. Pozwany argumentował również, że w przypadku telefonów kierowanych do powódki nie można mówić o nękanii, zastraszaniu, gdyż forma pisemna nie jest jedyną jaka mógł zastosować w stosunku do powódki. Co do zarzutu pozwanej ujawnienia jej danych osobowych pozwany powołał się na art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych argumentując, że przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne wtedy, gdy jest to konieczne do realizacji umowy, a dane dotyczące powódki były wykorzystywane tylko w takim zakresie. Pozwany powołał się również na to, że osoby z którymi przeprowadzone były rozmowy podawały się za osoby decyzyjne w zakresie przedmiotowej umowy. Jednocześnie pozwany wskazał, że powódka nie wykazała aby jego działanie było bezprawne (odpowiedź na pozew k. 45 – 92).

Kolejnymi pismami strony podtrzymały stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 6 lutego 2004 r. J. B. (1) udzieliła pełnomocnictwa swojemu synowi M. B. do występowania w jej imieniu przed wszystkimi władzami, urzędami, instytucjami, przedsiębiorstwami i osobami fizycznymi, a także do składania wszelkich oświadczeń i wniosków, a także reprezentowania powódki przed sądami w charakterze strony, wnioskodawcy, uczestnika postępowania i do udzielania w jej imieniu dalszych pełnomocnictw. Z racji wieku i choroby powódki M. B. zajmował się nią i wspomagał ją finansowo (dowód: pełnomocnictwo k. 59, zeznania świadka A. B. k. 184).

W dniu 3 marca 2010 r. J. B. (1) zawarła z C.umowę o abonament nr (...)(...) na okres osiemnastu miesięcy. W umowie tej powódka wskazała jako numer do kontaktu numer domowy 16 679 11 76 (umowa k. 51-52). Zgodnie z artykułem 6 § 2 Regulaminu Oferty Promocyjnej Zestawy Promocyjne po upływie okresu minimalnego umowę przedłużoną na czas nieokreślony każda ze stron mogła wypowiedzieć z 3 – miesięcznym okresem wypowiedzenia, ze skutkiem rozwiązującym na koniec miesiąca kalendarzowego. Wypowiedzenie umowy było skuteczne, jeżeli zostało dokonane w formie pisemnej i doręczone drugiej stronie listem poleconym. Pismem z dnia 27 lutego 2012 r. powódka wypowiedziała zawartą umowę. W wypowiedzeniu umowy wskazała aby wszelką korespondencję kierować na adres przy ul. (...) w P., zaś inne informacje przekazywać telefonicznie pod numer 16- 679-05-98 (dowód: umowa k. 51, regulamin k. 60-65, wypowiedzenie k. 55).

W dniu 28 lutego 2013 r. (...) + skierowała do powódki pismo, w którym wskazała, że rezygnacja powódki z zawartej w dniu 3 marca 2010 r. nie może zostać uwzględniona, gdyż nie uwzględnia wymogów określonych w Regulaminie Umowy o Abonament. Pozwany podniósł, że zgodnie z art. 6 regulaminu, wypowiedzenie jest skuteczne, jeżeli zostanie dokonane w formie pisemnej z odręcznym podpisem abonenta i przesłane listem poleconym. Pozwany poinformował równocześnie powódkę, że w związku z powyższym zawarta umowa będzie nadal kontynuowana. Dnia 13 marca 2013 r. C. + potwierdziła kontynuację Umowy o Abonament C. na promocyjnych warunkach. Dnia 23 kwietnia 2014 r. pozwany otrzymał pełnomocnictwo udzielone przez powódkę synowi M. B. (dowód: pismo k. 56, pismo k. 57).

W dniu 4 grudnia 2014 r. J. B. (1) wypowiedziała umowę o abonament nr (...) -1. Dnia 7 grudnia 2014 r. pozwany powołując się na zapisy regulaminu wskazał, że rezygnacja powódki nie może zostać uwzględniona, gdyż nie spełnia wymogów określonych w regulaminie. W dniu 09.12.2014 roku wpłynęło do pozwanego wypowiedzenie umowy o abonament z podpisem powódki. Na podstawie powyższego oświadczenia powódki, zaplanowano rozwiązanie umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia na dzień 31 marca 2015 roku (dowód: pismo k. 67, pismo k. 66, regulamin k 61, okoliczności niesporne).

W dniach 9, 14, 17 stycznia 2015 r. pracownicy działu windykacji pozwanego dzwoniąc pod numer (...), który był numerem zastrzeżonym, w rozmowie z M. B. - synem powódki, bez potwierdzenia, że jest on osobą upoważnioną przez powódkę do uzyskiwania informacji związanych z przedmiotową umową, a także bez weryfikacji danych osoby której są udzielane informacje, przekazywali informacje co do zawarcia przez powódkę umowy z (...), numeru zawartej umowy, informowali o zaległościach w płatnościach, wysokości zadłużenia, pierwszych cyfr numeru PESEL powódki. Jednocześnie żądali uregulowania należności oraz informowali, że nieuregulowanie należności może spowodować przekazanie danych J. B. (1) do Biura (...) (dowód: zeznania świadka A. B. k. 184-185, nagranie k.145, 91).

Dnia 22 stycznia 2015 r. powódka J. B. (1) zwróciła się do pozwanego o wyjaśnienie powodów z jakich doszło do udzielenia informacji dotyczących jej osoby, zawartej przez nią umowy o abonament z nc+, jej numeru, wysuwanych w stosunku do niej żądań finansowych, ich wysokości, daty wymagalności, jak również zamiaru podjęcia działań windykacyjnych w stosunku do niej i ujawnienia informacji o zadłużeniu w biurze informacji gospodarczej, osobom nieuprawnionym. Pismem z dnia 25 lutego 2015 r. pozwany potwierdził fakt braku zweryfikowania przez pracowników pozwanego danych osobowych osoby, której przedstawiono wyjaśnienia dotyczące płatności. Dotyczyło to rozmów telefonicznych z dni 09 stycznia, 14 stycznia, 17 stycznia 2015 roku. W piśmie tym pozwany przeprosił powódkę za zaistniałą sytuację oraz w ramach zadośćuczynienia, za błędy popełnione przez pracowników pozwanego, zaproponował wyksięgowanie 50 % opłaty abonamentowej naliczonej w lutym 2015 w kwocie 100 zł, wskazując, że po dokonanej korekcie saldo wyniesie 513,02 zł. (dowód: pismo k. 68, pismo k. 69).

Pomimo potwierdzenia przez pozwanego niedochowania procedur w zakresie identyfikacji abonenta, pracownicy działu windykacji pozwanego w dniach 10 i 11 lutego 2015 r. ponownie w rozmowach telefonicznych z M. B. udzielali mu żądanych przez niego informacji co do zawartej przez powódkę z C. umowy (dowód: nagrania k. 91,145).

Pismem z dnia 10 marca 2015 r. powódka negatywnie oceniła propozycję pozwanego odnoszącą się do kwestii zadośćuczynienia. Wskazała też, że nadal pracownicy pozwanego przekazują osobie nieuprawnionej informacje dotyczącej zawartej przez nią umowy. Jednocześnie wskazała, że żąda od pozwanego zrzeczenia się zaległych oraz przyszłych roszczeń w stosunku do jej osoby, wynikających z wypowiedzianej umowy abonenckiej. W dniu 12 kwietnia 2015 r. pozwany potwierdził, że umowa o abonament zawartą z C. uległa rozwiązaniu w dniu 31 marca 2015 r. Jednocześnie wskazał, że w wyniku ostatecznego rozliczenia powódka zobowiązana jest do zapłaty kwoty 715,49 zł, którą winna uiścić do dnia 30 kwietnia 2015 r., a także w terminie 30 dni dokonać zwrotu dekodera wraz z wyposażeniem oraz kartą dekodującą. Poinformowano również powódkę, że brak zwrotu w tym terminie skutkować będzie obciążeniem powódki karą umowną w wysokości 300 zł. Pismami z dnia 16 kwietnia 2015 r. i 31 marca 2016 r. pozwany poinformował powódkę, że sprawa związana z przekazaniem danych osobowych osobom trzecim jest rozpoznawana przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, i dalsze kroki co do zawartej umowy zostaną podjęte po zakończeniu tego postępowania (dowód: pismo k. 16-16v, pismo k. 78, pismo k. 71, k. 77).

Dnia 13 maja 2015 r. wezwano powódkę do zwrotu dekodera wraz z wyposażeniem oraz kartą dekodującą oraz zapłaty kwoty 1020,16 zł, w terminie do 31 maja 2015 r. (dowód: wezwanie k. 79).

Pismem z dnia 20 lutego 2016 r. doręczonym w dniu 02.03.2016 roku, powódka wezwała pozwanego do zaniechania naruszeń jej dóbr osobistych z jednoczesnym wezwaniem do zapłaty kwoty 20 tys złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia wezwania a także wezwaniem do zapłacenia kwoty 50 tys złotych na rzecz C. Archidiecezji (...) z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia wezwania do dnia zapłaty. W dniu 13.05.2015 roku

pozwany wystawił notę księgową nr (...) na kwotę 300 zł. Dnia 26 stycznia 2016 r. pozwany wystawił notę księgową nr (...) na kwotę 900 zł (dowód: wezwanie k. 72-76, nota k. 80, nota k. 81).

Powódka J. B. (1) ma (...) lat. Choruje na (...). Z uwagi na stan zdrowia praktycznie nie opuszcza mieszkania i wymaga stałej pomocy osób trzecich. Powódka jest osobą niepełnosprawną z ustalonym znacznym stopniem niepełnosprawności. Z uwagi na znacznie ograniczoną możliwość samodzielnej egzystencji, powódka wymaga stałej pomocy osób trzecich. Przez pewien czas powódką opiekował się syn M. B.. Informacje o zaległościach finansowych z tytułu zawartej umowy o abonament wpłynęły negatywnie na relacje powódki z synem M. B., który pomagał powódce i wspierał ją także finansowo. Od tego czasu relacje powódki z synem się pogorszyły do tego stopnia, iż M. B. przestał się zajmować powódką. (dowód: zaświadczenia lekarskie k. 17-19, orzeczenie k.21-22, zeznania świadka A. B. k.184-185).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dokumenty, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowiły również nagrania rozmów przeprowadzonych w dniach 9, 14, 17 stycznia 2015 r. oraz 10 i 13 lutego 2015 r. (k. 91), a także częściowo zeznania świadka A. B. złożone na rozprawie w dniu 13 lutego 2017 r. (k. 184-185), w zakresie w jakim korespondowały z dokumentacją złożoną przez obie strony jak i dowodem z nagrań.

Jeżeli chodzi o ujawnione nagrania z okresu 09 stycznia-13 luty 2015 roku (k. 91, oględziny k. 145), pozwany nie kwestionował ich autentyczności i ich treści oraz faktu ich przeprowadzenia przez pracowników pozwanego(w szczególności, iż to pozwany sam przedmiotowe nagrania złożył). Potwierdza to także bezpośrednio stanowisko pozwanego z pisma z dnia 25.02.2015 roku skierowane do powódki (k.69), w którym powódka została przeproszona za nieprofesjonalne zachowanie pracowników pozwanej w związku z brakiem weryfikacji danych osobowych podmiotów, którym przedstawiono wyjaśnienia dotyczące płatności, a także innych danych odnoszących się do powódki.

Poza sporem była treść ujawnionych rozmów a także okoliczność, iż pracownicy pozwanej nie przeprowadzili rozmów bezpośrednio z powódką a jedynie z osobą bliską dla powódki jaką był syn M. B.. Wprawdzie w pozwie powódka powołuje się, iż informacje udzielane były także wnukowi A. B., okoliczność ta nie znajduje żadnego potwierdzenia w ujawnionych nagraniach. Z odtworzonych nagrań pięciu rozmów, wynika, iż każdorazowo rozmowa była przeprowadzona z jednym i tym samym mężczyzną, którym był jak wynika z twierdzeń pozwu – M. B.. Nie są konieczne wiadomości specjalne aby ustalić, iż na nagraniach rozmów z okresu 09 stycznia-13 luty 2015 roku (k.91) jest jeden i ten sam rozmówca, który nie jest tożsamy z A. B. (przesłuchanie świadka k.184).

Podkreślić należy, iż pomimo tego iż M. B. posiadał stosowne upoważnienie do reprezentowania powódki także przed pozwanym (k.59), przy czym pozwana przyznała, iż pełnomocnictwo zostało złożone w dniu 23.04.2014 roku (k.46), przy żadnej z prób kontaktu z M. B., nie weryfikowano jego danych jako pełnomocnika powódki, a udzielano mu informacji niejako na jego żądanie.

Odnosząc się do zeznań świadka A. B. (k.183-184), Sąd uznał je częściowo za wiarygodne z uwagi na ich korespondowanie z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności dokumentami prywatnymi. W zakresie rozmów telefonicznych i twierdzeń świadka jakoby informacje przez pracowników pozwanego były udzielane także jemu, Sąd uznał te zeznania za niewiarygodne i wręcz sprzeczne z przedłożonymi nagraniami. Jak wynika z zeznań świadka druga rozmowa (tj. z dnia 14.01.2015 roku była z nim prowadzona k. 184), gdy tymczasem z odtworzenia rozmowy a także pozostałych rozmów wynika wprost, iż rozmowa z dnia 14.01.2015 roku jak i wszystkie inne pozostałe były prowadzone z jedną i tą samą osobą. Powyższe nie stoi w sprzeczności z twierdzeniami świadka, iż mógł przysłuchiwać się rozmowie prowadzonej z pracownikami pozwanego przez swojego ojca. Także nie sposób zakwestionować zeznań świadka w zakresie relacji łączących ojca z powódką, a także pogorszenia się tychże relacji po tym gdy M. B. dowiedział się o zadłużeniu powódki z tytułu abonamentu.

Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony z uwagi na jednoznaczny w tym zakresie wniosek samej powódki (k.173).

Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania (k.188), albowiem w ocenie Sądu prowadzone postępowanie w zakresie nieuprawnionego ujawnienia danych osobowych powódki w żadnym zakresie nie wstrzymuje rozpoznania przedmiotowego postępowania albowiem sąd w przedmiotowym postępowaniu jest sam uprawniony do oceny tego czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki i czy było to naruszenie bezprawne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 16 lipca 1993 r. (I PZP 28/93) przyjął, że uznanie, czy mamy do czynienia z dobrem osobistym zależy od wielu czynników oraz, że pojęcie to należy odnosić do określonego poziomu rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego, a także przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejącego rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych czy nawet politycznych.

Zgodnie z art. 24 k.c. poszkodowanemu przysługują stosowne roszczenia wymienione w przepisie. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ochrona przewidziana w przytoczonym przepisie jest uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej oraz bezprawności działania osoby naruszającej cudze dobro. Pierwszą z tych przesłanek musi wykazać osoba żądająca ochrony, natomiast ciężar wykazania, że określone zachowanie nie może być uznane za bezprawne, spoczywa na osobie, która dopuściła się naruszenia. Przesłanka bezprawności ujmowana jest szeroko, za bezprawne bowiem uznaje się każde zachowanie sprzeczne z obowiązującymi przepisami oraz z zasadami współżycia społecznego. W wyroku z dnia 19 października 1989 r. (II CR 419/89) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna szczególna okoliczność usprawiedliwiająca je, oraz, że do okoliczności wyłączonej bezprawności zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

W doktrynie i orzecznictwie przyjęto pogląd, iż przy ocenie, czy zostało naruszone dobro osobiste człowieka decydują kryteria obiektywne, a nie subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Kryteria obiektywne pozwalające stwierdzić, czy i w jakim ewentualnie zakresie zostały naruszone dobra osobiste, opierają się na tzw. opinii publicznej, będącej odzwierciedleniem poglądów powszechnie przyjętych.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Ochrona prywatności obejmuje także autonomię informacyjną (art. 51 Konstytucji), która oznacza prawo do decydowania o ujawnieniu innym informacji dotyczących swojej osoby, a także prawo do kontroli nad takimi informacjami, jeżeli znajdują się one w posiadaniu innych podmiotów (wyroki TK z dnia 20 listopada 2002 r., K 41/02, OTK-A Zb.Urz. 2002, nr 6, poz. 83 oraz z dnia 19 lutego 2002 r., U 3/01, OTK-A Zb.Urz. 2002, nr 1, poz. 3; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 341/07). Prawo do prywatności nie znalazło się wprost w katalogu art. 23 k.c., jednakże zarówno orzecznictwo jak i dorobek doktryny wskazują na prawo do prywatności jako jedno z dóbr osobistych: "otwarty katalog dóbr osobistych (art. 23 i art. 24) obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego", „za dobro osobiste uznawana jest sfera życia prywatnego” (SN w wyroku z dnia 18 stycznia 1984 r. I CR 400/83). Prawo do prywatności obejmuje wszelkie wartości człowieka jako osoby, w tym ciało, osobowość i jej przymioty, życie człowieka i sfery jego działalności oraz stosunki z innymi osobami. Prawo do prywatności obejmuje w szczególności zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością, sytuacją

majątkową, w tym także uzyskiwanymi dochodami (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że Pozwany naruszył dobra osobiste Powódki w postaci prawa do prywatności. Bezsprzeczne jest, że pracownicy pozwanego kontaktując się telefonicznie pod numer wskazany przez powódkę nie weryfikowali danych osoby, z którą rozmawiali przyjmując za rozmówcę, iż jest on osobą decyzyjną co do umowy jaką powódka zawarła z C.. Bez uzyskania informacji dotyczącej imienia i nazwiska, czy też innych danych wynikających z pełnomocnictwa na podstawie, których można było zweryfikować, czy dana osoba faktycznie może podejmować decyzje odnoszące się do umowy o abonament, pracownicy pozwanego telefonicznie udzielali informacji co do pierwszych cyfr numeru PESEL powódki, numeru umowy która powódka zawarła z C. wysokości zadłużenia wynikającego z tejże umowy, daty wymagalności. Ponadto pracownicy pozwanego informowali rozmówcę o zamiarze podjęcia w stosunku do powódki działań windykacyjnych.

W toku postępowania pozwany wywodził, że rozmówca zawsze podawał się za osobę decyzyjną co do rzeczonyj umowy (M. B. wskazywał że jest synem powódki), a także wskazywał, iż dysponował pełnomocnictwem powódki. Powyższe pozostaje bez wpływu na ocenę zasadności roszczenia powódki. Po pierwsze wskazać należy, że powódka udzieliła pełnomocnictwa jedynie M. B., a zatem argumentacja pozwanego, że osoby z którymi prowadzono rozmowy zawsze wskazywały, że są osobami decyzyjnymi nie jest adekwatne. Samo twierdzenie rozmówcy co do możliwości podejmowania decyzji w zakresie zawartej umowy jak również posiadanie przez pozwanego pełnomocnictwa nie jest wystarczającym albowiem w trakcie przeprowadzonych rozmów, pracownicy nigdy nie udzielali informacji o umowie zawartej przez powódkę M. B. jako jej pełnomocnikowi a jako osobie która się podawała za takiego pełnomocnika i syna powódki. W żadnym przypadku pracownicy pozwanego nie zweryfikowali danych osobowych M. B. jako pełnomocnika powódki w odniesieniu do złożonego pełnomocnictwa a jedynie przyjmowali na „słowo” twierdzenia swojego rozmówcy.

W sytuacji zatem gdy pracownicy pozwanego nie zweryfikowali tożsamości rozmówcy, nie mogli mieć pewności, iż przekazywane informacje są udzielane osobom uprawnionym nawet gdy przypadkiem tak się stało.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pracownicy pozwanego na żadnym etapie rozmowy nie weryfikowali danych osoby, z którą rozmawiają, przyjmując za prawdziwe twierdzenie, że rozmawiają z synem J. B. (1).

Brak jest jednocześnie jakichkolwiek podstaw do twierdzeń, iż informacje prywatne odnoszące się do powódki były przekazywane przez pracowników pozwanego także A. B. – w ocenie Sądu okoliczność ta nie została w żaden sposób, poza twierdzeniami powódki a także zeznaniami świadka wykazana ani udowodniona. W szczególności nie znajduje ona potwierdzenia w przedłożonych nagraniach z rozmów pracowników powódki, z których wynika, iż rozmowy w okresie 09.01-14.02.2015 rok, odbywały się zawsze z tym samym rozmówcą, którym nie był A. B. a syn powódki M. B.. Okoliczność, iż A. B., mógł być świadkiem rozmowy (rozmów) telefonicznych ojca z pracownikami powódki w sprawie umowy zawartej przez powódkę i zorientował się co do przedmiotu rozmowy, jej treści z samej jej przebiegu oraz faktu, iż informacje przekazywane przez pracowników były powtarzane na głos przez M. B., nie świadczy o tym, iż to pozwany te informacje przekazał A. B.. Pozwany nie miał żadnego wpływu na miejsce w którym rozmowa była przeprowadzona przez M. B., osoby ewentualnie się jej przysłuchującym przy braku sprzeciwu M. B., poza tym informacje były przekazywane wyłącznie M. B. a nie innym osobom. W sytuacji gdy to M. B., informacje powtarzał na głos, czy też np. prowadził rozmowę w trybie głośnomówiącym, to jego ewentualnie może obciążać odpowiedzialność za ujawnienie danych dotyczących powódki osobom innym niż M. B. z którym pracownicy pozwanej prowadzili rozmowę. Z istoty rozmowy telefonicznej bowiem wynika, iż jest ona przeprowadzana z rozmówcą, od którego zachowania zależy, stopień poufności tejże rozmowy dla osób postronnych.

Oczywistym jest, że dane dotyczące zawartej umowy i sposobu realizacji, wynikających z niej zobowiązań, czy ewentualnych postępowań są danymi, które dotyczą sfery prywatności i mogą być udostępniane tylko za zgodą zainteresowanego. To komu informacje takie zostają udzielane winno podlegać szczególnej kontroli, na co zresztą wskazuje sam pozwany w odpowiedzi na pozew. Na pozwanym zatem jako na podmiocie odpowiedzialnym za

przetwarzanie danych spoczywał obowiązek upewnienia się, że osoba która podaje się za osobę decyzyjną, rzeczywiście nią jest.

W ocenie Sądu w przypadku powódki, pozwany nie dopełnił tego obowiązku. Fakt, że M. B. (syn) jest osobą bliską dla powódki nie zwalniał pozwanego od upewnienia się, czy przekazywane informacje są faktycznie udzielane osobie upoważnionej. Pozostawanie w rodzinie nie skutkuje utratą prawa do prywatności. Dlatego też, w ocenie Sądu, podnoszony przez pozwanego argument, iż informacje były przekazywane osobie bliskiej powódce nie zasługuje na uwzględnienie. Obiektywnie rzecz biorąc, przekazanie informacji M. B. nie było prawidłowe albowiem pracownicy pozwanego podczas każdej z rozmów nie mieli świadomości odnośnie faktu z kim rozmawiają, czy M. B. faktycznie posiada upoważnienie do działania w imieniu powódki, a zatem udzielali informacji wyłącznie de facto na żądanie M. B.. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, iż pomimo nie zweryfikowania danych rozmówcy (M. B.), finalnie zgodnie z przedłożonym pełnomocnictwem, był on upoważniony do uzyskania informacji które zostały mu przekazane, co wpływa na stopień winy pozwanej, albowiem informacje obiektywnie przekazane bezprawnie de facto nie zostały ujawnione osobie nieuprawnionej.

W ocenie Sądu pozwany swoimi działaniami naruszył również dobre imię powódki rozumiane jako dobre mniemanie innych osób o danej osobie. Naruszenie dobrego imienia (renomy, dobrej sławy) osoby fizycznej polega na nieuzasadnionym przypisywaniu jej niewłaściwego postępowania w prowadzonej przez nią działalności, skutkującego utratą zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań. Dobre imię należy łączyć z opinią, jaką o danej osobie mają inni ludzie. Dobre imię rozumiane jest jako pozytywny przekaz zewnętrzny, dobra opinia wśród innych osób w określonym środowisku. Naruszenie dobrego imienia może nastąpić zarówno przez wypowiedzi o faktach, jak również przez wypowiedzi o charakterze ocennym. Cechą dóbr osobistych jest to, że prawa z nich wynikające (prawa osobiste) są prawami bezwzględными, skutecznymi erga omnes. Choć mają charakter niemajątkowy, ich naruszenie pociąga za sobą niejednokrotnie skutki majątkowe. Nie budzi wątpliwości Sądu, że pozwany przekazując dane dotyczące zadłużenia powódki i możliwości skierowania tej należności do windykacji naruszył dobre imię powódki. Oczywistym jest, że przedstawienie danej osoby jako dłużnika wiąże się z negatywnym odbiorem danej osoby. Tym bardziej, że pracownicy pozwanego nie przekazywali rozmówcy wszystkich informacji dotyczących umowy oraz nie informowali co składa się na powstałą zaległość. Przedstawienie powódki jako dłużniczki, osoby która uchyla się od płatności i o której to wierzycelności ma zostać przekazana informacja do biura informacji gospodarczej, mogło prowadzić do zmiany postrzegania powódki jako osoby nierzetelnej i nie regulującej należności. Bez wątpienia takie konotacje nie mają pozytywnego wydźwięku.

W ocenie Sądu opisane powyżej działania pozwanego było bezprawne. Sam pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał, że jest zobligowany do ścisłego przestrzegania przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, stosuje środki techniczne i organizacyjne spełniające określone w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych. W zakresie realizacji obowiązków ustawowych pozwany powołał się również na stosowanie art. 23 ust. 1 pkt. 3. w/w ustawy. Nie negując faktu, że pozwany wypełnia obowiązki nałożone ustawą o ochronie danych osobowych, to jak ustalono w przypadku powódki, pomijając procedury związane z weryfikacją danych osób, którym można udzielić informacji dotyczących powódki, takowych udzielił. Co istotne pozwany swoim działaniem naruszył obowiązek wynikający z art. 38 ustawy o ochronie danych osobowych, zgodnie z którym administrator danych jest obowiązany zapewnić kontrolę nad tym, jakie dane osobowe, kiedy i przez kogo zostały do zbioru wprowadzone oraz komu są przekazywane.

W ocenie Sądu nie było natomiast podstaw do przyjęcia, że bezprawnym były telefony pracowników działu windykacji pozwanego. Telefoniczny kontakt był jednym ze sposobów w jaki pozwany mógł się porozumieć z powódką. W ocenie Sądu wbrew jej twierdzeniom nie można uznać, że taka forma kontaktów była natarczywa. Wskazać należy, że pracownicy pozwanego dzwonili w terminach i godzinach wyznaczonych przez syna powódki. Telefony te nie były

wykonywane w porze nocnej, czy wczesnych godzin rannych, zaś samej formy przeprowadzonej rozmowy nie sposób uznać za niewłaściwą.

Sąd nie dopatrywał się też bezprawności działania pozwanego w wykonywaniu telefonów na zastrzeżony numer powódki. Numer ten powódka wskazała pozwanemu jako numer do kontaktu w piśmie z dnia 27 lutego 2012 r. W świetle powyższego nie można uznać, że pozwany naruszył w tym względzie jakiegokolwiek regulacje.

Pomimo, jak wskazano naruszenia dóbr osobistych powódki oraz bezprawnego działania pozwanego brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki w całości. Zasadności swojego roszczenia powódka upatrywała w zdarzeniach, których początek datowany jest na styczeń 2015 r. Wtedy bowiem pracownicy działu windykacji po raz pierwszy rozpoczęli telefoniczne ponaglanie powódki do uiszczenia zaległości. Nie mogło jednakże uiść uwadze Sądu, że powódka pismem z dnia 22 stycznia 2015 r. zwróciła się do pozwanego o wyjaśnienie powodów z jakich pracownicy pozwanego nie zweryfikowali danych osoby, której udzielił informacji co do zobowiązań wynikających z zawartej umowy. Pozwany pismem z dnia 25 lutego 2015 r. (k.69) potwierdził, że w rozmowach jakie miały miejsce w okresie od 9 do 17 stycznia 2015 r. doszło do niezwyfikowania danych osobowych osoby, której przedstawiono wyjaśnienia dotyczące płatności. Jednocześnie pismem tym pozwany przeprosił powódkę za zaistniałą sytuację i zaproponował zadośćuczynienie za powstały błąd. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, nie było podstaw do ponownego nakazania pozwanemu przeproszenia powódki za niewłaściwe postępowanie pracowników podczas rozmów z dni 09.01, 14.01, 17.01.2015 roku. Pozwany w zakresie rozmów z okresu 09-17.01.2015 roku uznał niewłaściwość zachowania swoich pracowników za co powódka została przeproszona. Domaganie się zatem ponownie przeprosin w sytuacji gdy pozwany już takowe złożył, stanowiłoby nieuzasadnioną represję w stosunku do pozwanego.

W zakresie w jakim Sąd uznał, że doszło do naruszenia wyżej wskazanych dóbr osobistych powódki, Sąd przyjął na podstawie art. 24 § 1 k.c. iż zasadnym jest roszczenie dotyczące zobowiązania pozwanego do złożenia stosownych przeprosin. Mając na względzie ustalony w sprawie zakres i charakter naruszenia dóbr osobistych powódki, Sąd stwierdził, że nakazanie pozwanemu, przesłania powódce oświadczenia o treści wskazanej w pkt. 1 sentencji wyroku, stanowi wystarczający środek niemajątkowej ochrony dóbr osobistych powódki. Sąd zmodyfikował jednakże treść przeprosin formułując je w sposób syntetyczny i ogólniejszy, odpowiednio do wagi naruszenia i ustalonego stanu faktycznego. Treść żądanych przeprosin odnosi się w sposób rzeczowy do sposobu naruszenia dóbr osobistych. Redagując tekst przeprosin, Sąd miał na względzie fakt, oddalenia powództwa w zakresie w jakim dotyczyło ono zdarzeń mających miejsce na przestrzeni 9 - 17 stycznia 2015 r. z przyczyn wskazanych powyżej. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt. 1 i 3 wyroku.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia na rzecz powódki, Sąd miał na uwadze kompensacyjny charakter roszczenia z art. 448 k.c. Na taką funkcję tego roszczenia wskazał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 9 września 2008 roku /III CZP 31/08, nie publ./. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, iż zadośćuczynienie jak i świadczenie na cel społeczny „pełni funkcję kompensacyjną, ponieważ zmierza przede wszystkim do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia ich poprzedniego stanu. Innymi słowy, ma stanowić ekwiwalent pieniężny doznanej szkody niemajątkowej przez dostarczenie poszkodowanemu realnej korzyści ekonomicznej.” Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, iż „niejako w tle funkcji kompensacyjnej pozostają funkcje represyjna i prewencyjno - wychowawcza, ale mają one w tym wypadku jedynie charakter akcesoryjny.”

Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie skutek rażącego niedbalstwa.

Zważyć przy tym należy, że zastosowany sposób ochrony niemajątkowej polega na przeproszeniu powódki przez pozwaną w formie listowej, stąd też wyłącznie obowiązek dokonania tego strona pozwana mogłaby odbierać jako

sankcję nie dolegliwą, a co za tym idzie nie powstrzymującą jej od podobnych zachowań w przyszłości. Wskazać przy tym należy, że zasądzenie zadośćuczynienia ma nie tylko kompensować krzywdę powódki w związku z naruszeniem dóbr osobistych, ale także pełni funkcję kary cywilnej.

Odnosząc się do wysokości żądanej kwoty zadośćuczynienia w kwocie 20.000 złotych której powódka żąda dla siebie, wskazać należy na niewymierny charakter przesłanek z art. 448 k.c. co daje pewną sferę uznania przy orzekaniu, przede wszystkim dlatego, że w przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Konieczne jest wzięcie w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać.

W ocenie Sądu, powódka w wystarczający sposób wykazała, iż działanie pozwanego było niewłaściwe. W każdej z przeprowadzonych rozmów, pracownicy powoda nie zadali sobie najmniejszego nawet trudu aby zweryfikować tożsamość rozmowcy, pomimo faktu, iż zdawali sobie sprawę, iż nie rozmawiają z abonentką. Pracownicy ujawniali informacje identyfikujące powódkę, wskazywali wysokość jej zadłużenia, częściowo numer PESEL i to wyłącznie po uzyskaniu zapewnienia, odnośnie tego iż rozmawiają z osobą decyzyjną czyli synem powódki, którego tożsamości w żaden sposób nie zweryfikowali. Podkreślić należy, iż należy uznać za nieskuteczne powoływanie się pozwanego na pełnomocnictwo przedłożone przez M. B. do reprezentowania powódki (k.59), skoro w/w pełnomocnictwo nie było wprowadzone do systemu informatycznego pozwanej a pracownicy pozwanej nie mieli świadomości ani możliwości aby zweryfikować, iż M. B. jest rzeczywiście pełnomocnikiem powódki.

Odnosząc się do stopnia winy pozwanego, nie sposób jednak nie zauważyć okoliczności, iż rozmowy były prowadzone z M. B., który jest synem powódki i był upoważniony do uzyskania przedmiotowych informacji gdyby został prawidłowo zweryfikowany. Także nie sposób nie zauważyć, sposobu w jaki M. B. prowadził rozmowy z pracownikami powódki, starając się wytworzyć wrażenie, że jest osobą decyzyjną w zakresie umowy, że jest synem powódki, że powódka jest osobą starszą i nie będzie rozmawiać. M. B. każdorazowo wszystkie informacje zapisywał prosząc o ich kilkukrotne powtarzanie i jednocześnie umawiając się na kolejne kontakty telefoniczne.

Odsłuchując te rozmowy nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż sposób ich prowadzenia przez M. B. był w pełni świadomy i nieojalny wobec pozwanej, w taki sposób aby pracownicy pozwanego przekazali jak najwięcej informacji bez uprzedniej weryfikacji rozmowcy, w celu być może ich późniejszego ich wykorzystania. Powyższe oczywiście w żaden sposób nie powinno usprawiedliwiać pozwanego w zakresie udostępnienia informacji prywatnych osobom nieupoważnionym, jednakże nie sposób nie zauważyć, iż pomimo braku prawidłowego zweryfikowania tożsamości rozmowcy (M. B.), był od osobą upoważnioną do uzyskania informacji w zakresie umowy zawartej przez powódkę i finalnie informacje nie zostały ujawnione osobie nieupoważnionej.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności wpływają na stopień winy pracowników pozwanego, którzy pomimo braku zweryfikowania rozmowcy i braku pewności przeprowadzania rozmowy z osobą upoważnioną, przekazywali jednak informacje prywatne związane z powódką i zawartą z nią umową, a z drugiej strony pomimo obiektywnie nieprawidłowego zachowania pracowników pozwanego, informacje dotyczące powódki zostały udzielone tylko i wyłącznie osobie upoważnionej czyli M. B. a zatem stopień naruszenia dóbr osobistych powódki nie jest znaczny.

Analizując zasadność roszczenia w zakresie zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze czas trwania naruszeń dóbr osobistych Powódki, powodujących u niej ujemne przeżycia, jej właściwości osobiste oraz rodzaj naruszonego dobra. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie uzasadnionym jest przyjęcie, iż zasądzenie na rzecz Powódki kwoty 1 000 złotych jest miarodajne do krzywdy, jakiej doznała w związku z działaniami Pozwanego. Stanowi wymierną kompensatę, będzie dla niej odczuwalne i pozwalające w adekwatnym zakresie zrekompensować skutki naruszeń. To z kolei implikuje wniosek, że zadośćuczynienie to nie będzie dla Powódki formą wzbogacenia się.

Decydując o zadośćuczynieniu Sąd miał na względzie również kwoty tego świadczenia zasądzone w ramach zadośćuczynienia na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach, czy w wyniku utraty osób bliskich. Osób, które często na skutek nieszczęśliwych zdarzeń nie są w stanie powrócić do normalnego życia. Kwota, jakiej w pozwie domagała się Powódka jest w obecnych realiach zasądzana często na rzecz osób, które doznały znacznego uszczerbku na zdrowiu i których cierpienie jest długotrwałe. Nie negując cierpienia doznanego przez Powódkę, wskazać należy, że jej sytuacja jest zgoła odmienna od wskazanych powyżej przypadków. Dodatkowo krzywda Powódki została zrekompensowana nie tylko poprzez zasądzone zadośćuczynienie, ale również poprzez nakazanie przeproszenia powódki.

W ocenie Sądu kwota 1.000 złotych odniesiona do powyższych kryteriów nie jest ani nieproporcjonalna ani rażąca. Jest adekwatna do naruszonych dóbr osobistych powódki i skali naruszenia, spełni także swoją funkcję satysfakcyjną dla powódki a także prewencyjno-wychowawczą dla pozwanego, dla którego będzie przestrożą przed lekkomyślnym naruszaniem cudzych dóbr osobistych.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł w oparciu o art.481§1 i 2 k.c., zważywszy na fakt, iż w przypadku opóźnienia ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody.

Biorąc pod uwagę, iż powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia doręczenia odpisu pozwu, wskazać należy, iż pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem w/w świadczenia nie od dnia doręczenia pozwu a od dnia następnego po jego doręczeniu albowiem od tego dnia wiedząc o roszczeniach powódki i ich wysokości dobrowolnie ich nie spełnił, co uzasadnia przyznanie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 04 kwietnia 2016 roku oraz oddalenie żądania odsetek od dnia 03.06.2016 (k.38) tj. dnia w którym odpis pozwu został pozwanemu doręczony.

Odnosząc się do żądania zasądzenia określonej sumy na cel społeczny wskazać należy iż podstawą jej zasądzenia są bezprawne naruszenie chronionego dobra osobistego, rodzące odpowiedzialność na tle art. 23 i 24 k.c. oraz zawinione naruszenie dobra osobistego, bez względu na stopień winy sprawcy. Stopień winy ma znaczenie jedynie jako jedno z kryteriów określających wysokość zasądzonej kwoty. Niewątpliwie Pozwanemu można postawić zarzut niewłaściwości zachowania zarówno w sensie obiektywnym jak i subiektywnym. Niemniej jednak zważywszy na skalę naruszeń, stopień winy, brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki w zakresie tego żądania w jakiegokolwiek nawet części. Nie przytaczając ponownie podniesionych wyżej okoliczności, wskazać należy, iż pomimo obiektywnie niewłaściwego udzielania informacji przez pracowników pozwanej, bez uprzedniej weryfikacji tożsamości rozmówcy, finalnie jednak informacje zostały przekazane tylko i wyłącznie M. B., który był osobą uprawnioną do uzyskania przedmiotowych informacji zgodnie z przedłożonym pełnomocnictwem. Domaganie się zatem zapłaty kwoty 50.000 złotych tytułem świadczenia na wskazany cel społeczny, nie może być uznane w żadnej mierze za uzasadnione. Pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powódki, w sposób dotkliwy ani drastyczny, nie przekazała informacji prywatnych dotyczących powódki osobom postronnym. Zasądzenie zatem kwoty na cel społeczny zgodnie z art.448 kc, stanowiłoby nadmierną represję wobec pozwanej niczym nie uzasadnioną stopniem winy oraz skalą naruszenia dóbr osobistych powódki.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie żądania powódki z pkt. 1 pozwu tj. zaniechania naruszeń dóbr osobistych Powódki, w postaci prawa do prywatności i dobrego imienia, poprzez zaprzestanie udzielania osobom postronnym informacji dotyczących istoty zawarcia przez Powódkę umowy o abonament z n. jej numeru, wysuwanych w stosunku do Powódki żądań finansowych, ich wysokości, daty wymagalności, jak również zamiaru podjęcia działań windykacyjnych w stosunku do niej oraz ujawnienia informacji o jej zadłużeniu w biurze informacji gospodarczej.

Wskazać należy, iż poza zdarzeniami sprzed ponad dwóch lat (rozmowy telefoniczne z okresu 09.01-11.02.2015 roku, powódka nie wykazała ani nie udowodniła, aby pozwany w jakikolwiek bezprawny sposób naruszał dobra osobiste powódki w późniejszym okresie, czy też udział informacji prywatnych osobom postronnym. Abstrahując od sposobu rozwiązania umowy o abonament i jej dalszej windykacji, zapewne w sytuacji gdy umowa stron została rozwiązana, pozwany nie ma żadnego interesu w tym aby kontaktować się z powódką, co przekłada się na fakt, iż nakazanie

pozwanemu zakazania działań które de facto nie mają miejsca jest zupełnie bezprzedmiotowe. Zwrócić należy uwagę, iż po pismach interwencyjnych powódki z 2015 roku, zaprzestano komunikowania się z powódką za pomocą telefonu, i tego typu zdarzenia nie miały już miejsca. Dlatego też w ocenie Sądu powództwo w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie albowiem pozwany zaprzestał naruszania dóbr osobistych powódki i nie ma obawy aby w przyszłości tego typu zdarzenia miały miejsce.

Z tych też względów orzeczono jak w pkt. 2 i 3 wyroku.

O kosztach w pkt. 4 i 5 wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i art.100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i stosunkowego rozdzielenia kosztów. Sąd przy zasądzeniu kosztów postępowania przyjął, że powódka wygrała niniejszą sprawę w zakresie roszczeń niemajątkowych, zaś w zakresie roszczeń majątkowych przegrała niniejszą sprawę w ponad 98 % czyli praktycznie w całości. Dlatego też w pkt. 4 wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 080 zł stosownie do § 8 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z tytułu pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu. Natomiast o kosztach z pkt. 5 wyroku orzeczono w oparciu o § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Jak wynika z oświadczenia złożonego przez pełnomocnika powódki, wynagrodzenie za pomoc prawną z urzędu nie zostało opłacone ani w całości ani w części, ponadto z uwagi na pozostawanie w stosunku pracy, pełnomocnik wniosła o zasądzenie wynagrodzenia bez podatku VAT (k.183-184). Przyznane wynagrodzenie z pkt. 5 wyroku z sum budżetowych Skarbu Państwa, odnosiło się jedynie do wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu w zakresie roszczenia majątkowego, w zakresie którego powódka przegrała sprawę praktycznie w całości. W zakresie zaś wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi w zakresie roszczenia niemajątkowego, zostało ono przyznane na rzecz strony od pozwanego (art.98 kpc).

Rozstrzygnięcie z pkt. 6 wyroku uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.98 kpc. Na powyższą kwotę składa się opłata od roszczenia niemajątkowego w kwocie 600 zł, opłata od uwzględnionej części roszczenia majątkowego w kwocie 50 zł oraz kwota 411 zł z tytułu zwrotu kosztów podróży i noclegu świadka A. B. przyznana świadkowi mocą postanowienia z dnia 20 lutego 2017 r. (k.192).

Z uwagi na sytuację majątkową i zdrowotną powódki, Sąd z mocy art. 102 k.p.c. orzekł jak w pkt. 7 wyroku, odstępując od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego. Wskazać należy, iż powódka ma 87 lat, jest osobą schorowaną, niepełnosprawną w stopniu znacznym, wymagającą stałej opieki, z emeryturą w wysokości 2.405 złotych.

O kosztach z pkt. 8 wyroku orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.---

/-/ SSO Mariusz Solka